

Adam Kudła

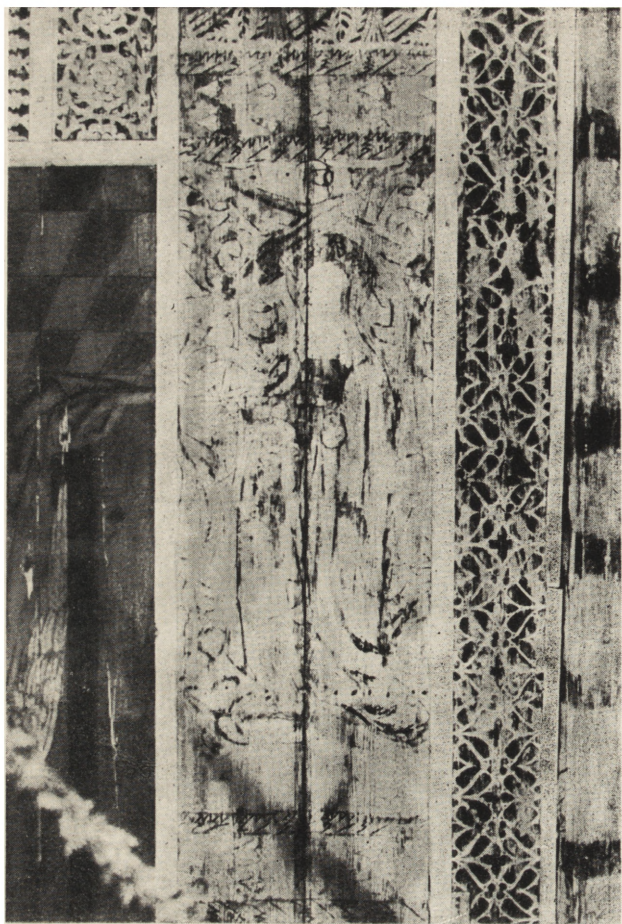
Wodzisław Śląski - kościół pominorycki : odkrycie elementów gotyckich i polichromii wczesnorenesansowej

Ochrona Zabytków 16/4 (63), 72-73

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 8. Gierałtów. Kościół św. Katarzyny, fragment polichromii na stropie nawy przedstawiający patronkę kościoła. Fotografia wykonana w podczerwieni (fot. PKZ — Warszawa)



Ryc. 9. Wodzisław Śląski. Kościół pominorycki, odkryte malowidło na podłuczcu i ościeżach portalu — widok od strony wschodniej. Stan po konserwacji (fot. R. Krzemiński)

stosowaniem trzydziestu jeden motywów ornamentalnych: roślinno-kwiatowych, tekstylnych, geometrycznych, nielicznych zwierzęcych (ptaki, jelonki, sarny) oraz heraldycznych (orły). Ponadto, używając patronu literowego, powtórzono w tekście gotyckiej kilkakrotnie wezwanie modlitewne „HILF GOT MARIA BEROT”. Efekt wielobarwnej (głównie czerni, białej, zieleni i cynamonu) polichromii podnoszą trzy, wykonane odrębnie, motywy figuralne, z których wyróżnia się wizerunek patronki kościoła, św. Katarzyny (ryc. 8). Wykonane przez Laboratorium Główne PKZ Warszawa badanie belek ścian i desek kruchty południowej, przy użyciu lampy kwarcowej, nie ujawniło wcześniejszej polichromii, poza czytelną, fragmentarycznie zachowaną (XVII w.?) złożoną z czarnych splotów roślinnych. Konieczne odczyszczenie i utwalenie malowideł oraz kolorystyczne scalenie ubytków podobrazia uczytelnią wartość późnogotyckiej polichromii stropów, którą należy odnieść do okresu wzniesienia obecnej budowli czyli ok. 1534 roku. Dokonane odkrycie ma poważne znaczenie ze względu na nie zachowanie się bliskich czasowo lub formalnie zabytków śląskich, a zarazem jako dowód dalszych związków artystycznych, szczególnie z Małopolską.

Barbara Ćwiklińska

Kościół pominorycki, dawniej p.w. św. Trójcy w 1810 roku przejęty i przekształcony przez gminę protestancką po kasacji zakonu minorytów. Po zawaleniu się barokowych sklepień w 1831 roku przykryty w nawie i prezbiterium płaskim stropem drewnianym, przebudowany na przełomie XIX/XX w. w stylu neoromańskim (m.in. pierwotne lico fasad pokryte pseudorustyką). Pożar w 1945 roku zniszczył dachy i stropy oraz zdewastował wnętrze. W roku 1957 rozpoczęto odbu-

Wodzisław Śląski —
kościół pominorycki.
Odkrycie elementów
gotyckich i polichromii
wczesnorenansowej

dowę. Już wstępne badania wykazały, że pod XIX-wieczną szatą pseudoromańską kryją się elementy znacznie wcześniejsze, jak np. zarysy otworów gotyckich, ślady po sklepieniach, a w trójbocznej części prezbiterium, poniżej parapetów okien, profilowany kamienny gzyms ze szczątkami wsporników dawnych żeber sklepienych. Odsłonięto również zamurowane przejście z kamiennym, fazowanym portalem gotyckim prowadzące do wyburzonych pomieszczeń przyległych od płd. do prezbiterium. W miejscu tym odkryto również polichromię. Odsłonięte malowidło występuje obecnie na ścianach przejścia, sklepieniu, fragmentarycznie na podłuczach i ościeżach portalu oraz w górnej części strony licowej portalu (ryc. 9). Wykonane jest ono techniką wapienną na gruboziarnistej zaprawie. W skromnej gamie kolorystycznej występują trzy zasadnicze barwy: szara, czarna, i żółta. Sklepienie ozdobione jest ornamentem roślinnym z iluzjonistycznym motywem obłoków. Kompozycję ścian stanowi swobodnie spływający w dół, stylizowany ornament roślinny w kolorze szarym, nieco ciemniejszym od tła i obwiedziony czernią. Przewija się przezeń ornament o podobnym charakterze, rysujący się jednak słabiej i w wielu miejscach zanikający, utrzymany w kolorze ugru. Na licowej płaszczyźnie portalu zachowany jest fragmentarycznie powtarzający się motyw roślinny zamknięty od dołu podwójnym czarnym pasem biegnącym wzdłuż wykroju portalu. Malowidło po odsłonięciu wymagało natychmiastowych zabiegów konserwatorskich. Po oczyszczeniu mechanicznym i zabezpieczeniu wzmocniono rozwarstwiającą się zaprawę oraz zespolono oddzielającą się od podłoża warstwę malarską za pomocą zastrzyków emulsji poliocetanu winylu. Uzupełniono ubytki w wyprawie, zlikwidowano pęknięcia. Punktowaniem kreskowym scalono i uczyelniono kompozycję. Prace konserwatorskie wykonał w jesieni 1962 roku art. kons. R. Krzemieński na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Ogólny charakter malowidła o przewadze motywów renesansowych pozwala je datować na pierwszą połowę XVI w. Jednoczesne badania budowli wykazały, że była ona co najmniej dwukrotnie przebudowana w okresie gotyku. Badania przy gotyckich otworach okiennych, które uległy zamurowaniu z powodu przybudowania do kościoła od strony północnej budynku klasztornej, pozwoliły na odsłonięcie rozglifień wewnętrznych wraz z pełnym profilem kamieniarki obramowania oraz maswerków i fragmentów laskowania. Odnaleziono również nieliczne, elementy kamieniarki użyte jako budulec przy zamurowaniu otworów. Będą one stanowiły materiał pomocniczy przy pracach studialnych nad rekonstrukcją otworów.

Adam Kudła

W związku z zamieszczoną w dziale „Kronika” notatką o pracach konserwatorskich przy zamku w Słupsku („Ochrona Zabytków” 1963, r. XVI, nr 1(60), str. 53) wyjaśniamy na życzenie Głównego Konserwatora Zabytków woj. koszalińskiego, mgra inż. arch. F. Ptaszyńskiego, że projekt adaptacji budynku, opracowany i uzupełniany od 1958 roku przez zespół projektowy PKZ Gdańsk pod kierunkiem mgra inż. arch. A. Stefanowicza, sporządzony został w oparciu o projekt koncepcyjny, wykonany w 1953 roku przez mgra inż. arch. Zygmunta Knothego.

*

W notatce dotyczącej dworu renesansowego w Jeżowie w dziale „Kronika” („Ochrona Zabytków” 1963, r. XVI, nr 3(62), s. 63) omyłkowo została zamieszczona informacja: „Projekt architektoniczno-konserwatorski wykonał Oddział Krakowski PKZ (projektant — mgr inż. arch. J. Smólski)”. Powinna znajdować się ona na początku notatki o renesansowych domach podcieniowych w Tarnowie.

Za niedopatrzenie przepraszamy Czytelników.

Redakcja